

Historia Szklanej Ziemi koło Chełmska Śląskiego

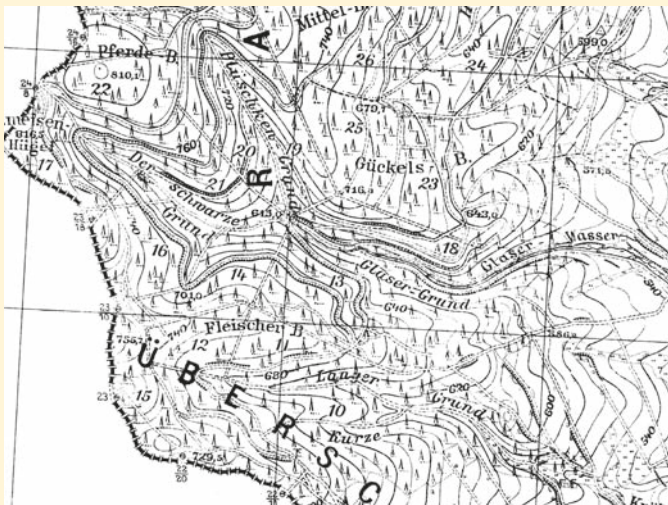
Worek Okrzeszyński

Marian Gabrowski

Polkowice

Na południowych krańcach Ziemi Kamiennogórskiej, za Chełmskim Śląskiem, będącym niegdyś miasteczkiem, znajduje się tzw. Worek Okrzeszyński – cypel głęboko wcinający się w głąb Czech. Osobliwością tych okolic jest fakt, że nie leżą one na terenie zlewni Morza Bałtyckiego, ponieważ odwadniają je potok kieruje swe wody do Morza Północnego.

Nie wiadomo kiedy dokładnie powstały dwie tutejsze wioski, Uniemyśl i Okrzeszyn. Według dawnych przekazów mieli je założyć czescy szklarze, bracia Berthold i Albert. Dziś imiona te wydają się nie mieć związku z nazwami owych wiosek, a współczesne opracowania opowieść o tych wydarzeniach zazwyczaj przywołują w skróconej wersji: Według niepotwierdzonej legendy bracia Albert i Bertold Brueckne mieli w tej okolicy założyć już w XI wieku jakąś hutę szkła, a po jej zniszczeniu, czy upadku, dwie wsie nazwano od ich imion¹.



1. Fragment mapy topograficznej z 1936 roku

Ale gdzie dokładnie miała znajdować się owa huta szkła? Warto przypomnieć tu starsze i bardziej rozbudowane wersje tej historii, gdyż zawarto w nich kilka zapomnianych dziś elementów. Wydaje się, że po raz pierwszy legendę tę opublikował Wilhelm Patschovsky w swoim zbiorze podan z 1893 roku:

W XI wieku dwaj pochodzący z Czech bracia, Berthold i Albert Brückner, przybyli w Góry Krucze, aby tutaj założyć swój nowy dom. Ci dwaj bracia znali się na sztuce produkcji szkła i zamierzali we wspomnianych górach wzniesić hutę szkła. Wąwóz w południowo-wschodniej części Gór Krucznych wydał im się odpowiedni do realizacji tego przedsięwzięcia, ponieważ płynął przez niego bogaty w wodę strumień. Odtąd wąwóz doliny, w którym

osadnicy zbudowali hutę szkła, określano mianem Szklana Ziemia, potok zaś nazywano Szkło. Tenże bogaty w lasy i wodę wąwóz był odpowiedni dla przemysłu szklarskiego, ale także, szczególnie gdy dno doliny zostało wylesione, narażony na wielkie powodzie, które zniszczyły hutę szkła i zabudowania zatrudnionych w tejsze hucie. Odlamki skał naniesione przez wodę ze stromych ścian doliny stopniowo zasypywały ruiny huty szkła i małego osiedla, które rozwinęło się tu z biegiem czasu, wraz z małym kościółkiem, aż w końcu po całej osadzie nie było już widać żadnego śladu.

Po tym jak huta szkła i siedziby ludzkie zostały zniszczone, bracia Brückner wraz z innymi mieszkańcami Szklanej Ziemi przenieśli się w dół biegu potoku i osiedli w innych pobliskich miejscach. Berthold, starszy z dwóch braci, wraz z kilkoma ludźmi, pobudował się tam, gdzie potok Szkło tworzy duże zakole, a miejsce to nazwano wioską Bertholda. Albert, młodszy brat, założył przy potoku Szkło nową osadę nieco dalej na północ, nadano jej nazwę wioska Alberta.

Ponoć po wielu latach pewna świnia miała w Szklanej Ziemi zryć ziemię, przez co odsłonięty został dzwon ze zniszczonego tam kościółka. Dzwon ten został następnie zawieszony w kościele w Okrzeszynie².

Warto zastanowić się tu nad nazwami geograficznymi pojawiającymi się w powyższym przekładzie. Bracia Berthold i Albert mieli założyć dwie miejscowości, zwane od ich imion „wioską Bertholda” oraz „wioską Alberta”, czyli Bertholdisdorf i Albertsdorf. Są to więc przedwojenne miejscowości Berthelsdorf

² W. Patschovsky, *Die Sagen des Kreises Landeshut*, Liebau 1893, s. 42–43. W oryginale: *Die Entstehung der Orte Berthelsdorf und Albendorf. Im elften Jahrhundert kamen aus Böhmen zwei Brüder, Berthold und Albert Brückner mit Namen, ins Raben- und Ueberschaargebirge, um sich daselbst eine neue Heimath zu gründen. Diese beiden Brüder verstanden die Kunst der Glasbereitung und beabsichtigten in dem genannten Gebirge eine Glashütte zu errichten. Für ihr Unternehmen schien ihnen eine im südöstlichen Theile des Raben- und Ueberschaargebirges gelegene Schlucht, weil dieselbe ein wasserreicher Bach floß, recht geeignet. Diese Thalschlucht, in welcher die Ansiedler die Glashütte errichteten, hieß von nun an der Glasergrund und den Bach nannte man das Glaserwasser. Diese wald- und wasserreiche Schlucht war für die Glasindustrie wohl recht geeignet, aber sie war auch, besonders als die Thalsohle abgeholt war, großen Ueberschwemmungen ausgesetzt, welche die Glashütte, sowie auch die Wohnungen derer, die in der Glashütte beschäftigt waren, zerstörten. Durch den vielen Schutt, den die von den steilen Thalwänden herabstürzenden Wassermassen mit sich führten, wurden die Trümmer der Glashütte und der kleinen Ortschaft, welche hier im Laufe der Zeit entstanden war, sammt dem kleinen Kirchlein nach und nach immer mehr verschüttet, bis zuletzt von der ganzen Niederlassung hier nichts mehr zu sehen war. Nachdem die Glashütte und die menschlichen Wohnungen zerstört waren, zogen die beiden Brüder Brückner nebst den übrigen Bewohnern des Glasergrundes am Wasser abwärts, um sich an einem anderen nahegelegenen Orte anzusiedeln. Berthold, der ältere von den beiden Brüdern, baute sich mit einigen Leuten da an, wo das Glaserwasser eine große Biegung macht und man nannte diesen neuen Ort Bertholdisdorf. Albert, der jüngere Bruder, legte etwas südlich am Glaserwasser die neue Niederlassung an, welche den Namen Albertsdorf erhielt. Nach einigen Jahren soll ein Schwein im Glasergrunde die Erde aufgewühlt haben, wodurch die Glocke des daselbst verschütteten Kirchleins zum Vorschein kam. Die Glocke ist dann in der Albendorfer Kirche aufgehängt worden.*

¹ Góry Kamiennie, w: *Słownik geografii turystycznej Sudetów*, t. 9, pod red. M. Staffa, Wrocław 1996, s. 151.

W przywołanym tu fragmencie omyłkowo pojawia się nazwisko Brueckne, jednakże to samo źródło na stronach 206 oraz 229 stwierdza, że byli to bracia Brückner.

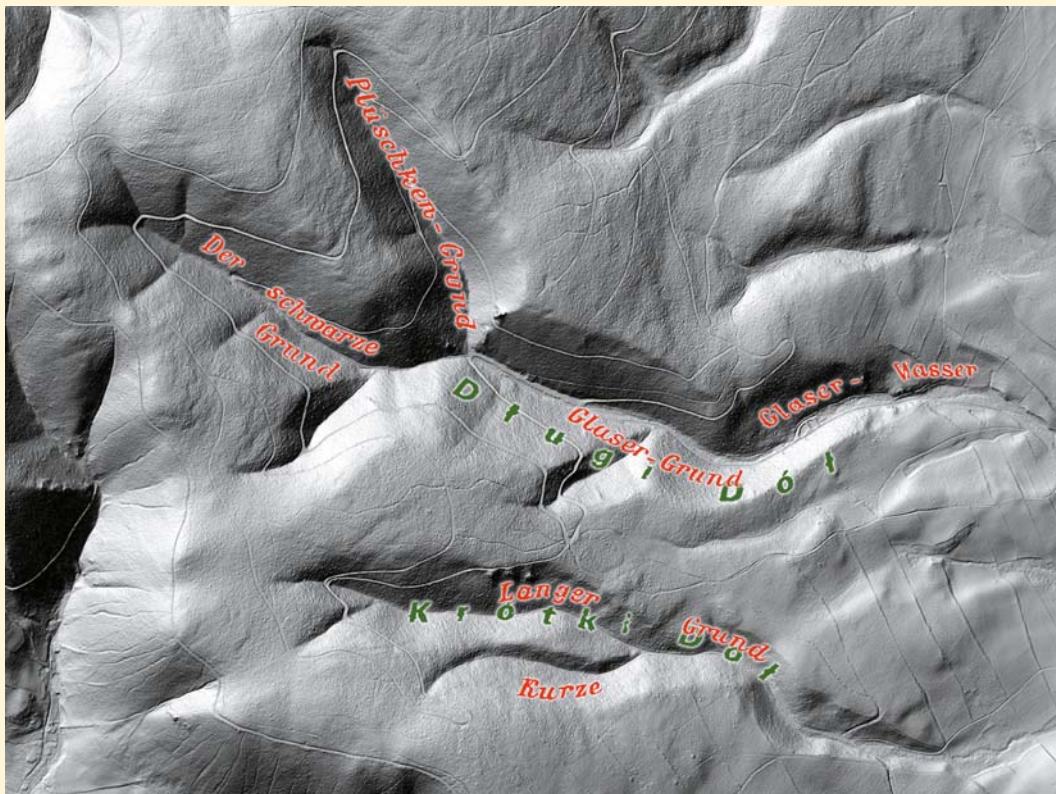
i Albendorf, a dzisiejsze Uniemyśl i Okrzeszyn.

Z kolei pojawiający się w tej legendzie strumień nosi nazwę *Glaserwasser*, co można byłoby przetłumaczyć jako „Szkłana Woda”. Wprawdzie w latach powojennych powstało wokół tej nazwy pewne zamieszanie i na starszych mapach potok ten określano mianem Ostroźnica, ale współcześnie powszechnie już używa się wobec niego nazwy Szkło, tak więc wydaje się, że jej dawne znaczenie zostało zachowane.

Jednak interesującym problemem jest próba przekładu nazwy *Glasergrund*, gdyż nie ma ona ustalonego odpowiednika w języku polskim. Najbardziej podobna mi się tłumaczenie „Szkłana Ziemia”, jakie w jednym ze swoich opracowań zaproponował Przemysław Wiszewski³. Można spotkać się także z wersją „Ziemia Szklarzy”⁴. Jednakże przekłady takie chyba niezbyt wiernie oddają pierwotne znaczenie tego słowa. Wprawdzie występujący w niemieckiej nazwie wyraz *Grund* można przetłumaczyć jako „grunt” lub „ziemia”, jednakże w tym przypadku zapewne chodzi o inne znaczenie tego słowa, a mianowicie „dno”, rozumiane jako dolna powierzchnia wgłębienia w skorupie ziemskiej, np. koryta rzeki lub wąwozu. Zresztą w samym tekście legendy mowa jest o jarze czy też dolinie wąwozu. Dlatego też za bardziej poprawne należałoby uznać sporadycznie spotykane tłumaczenie Szklany Dół⁵; jednakże nazwa ta wydaje mi się o wiele mniej urocza.

Najciekawsza jest jednak próba zlokalizowania miejsca, gdzie dziś znajduje się dawny *Glasergrund*, gdyż z jakiegoś powodu miejsce to w pewnym sensie przestało istnieć. Można nawet odnieść wrażenie, że tak jak przed wiekami zaginęła osada zlokalizowana w wąwozie Szklanej Ziemi, tak współcześnie zaginęła i sama Szklana Ziemia. Cóż się więc z nią stało?

Odpowiedzi możemy szukać na archiwalnych mapach, gdzie bez problemu znajdziemy miejsce oznaczone jako *Glasergrund*. Przykładem może być przedwojenna mapa⁶ przedstawiona na ilustracji nr 1. W samym środku wykadrowanego fragmentu ujrzymy wąwóz *Glaser-Grund*, którego dnem płynie *Glaser-Wasser*, czyli potok Szkło. Tak więc Szklanej Ziemi powinni-



2. Lidarowe zobrazowanie obszaru ilustracji nr 1, z naniesionymi nazwami własnymi

śmy szukać pomiędzy Kobylą Górą (niem. *Fleischer Berg*) oraz Kukawką (niem. *Gückels Berg*).

Jednak na współczesnych mapach w miejscu tym znajdziemy wąwóz o nazwie Długi Dół. Na ilustracji nr 2 pokazano lidarowe zobrazowanie terenu z naniesionymi nazwami własnymi: te w kolorze czerwonym pochodzą z przedwojennej mapy *Meßtischblatt*, zielone zaś z mapy współczesnej⁷. Łatwo zauważyć, że zapewne doszło tu do omyłki podczas wprowadzania polskich nazw.

Na południe od *Glasergrund* znajdował się wąwóz *Langer Grund*, a za nim jego krótsza odnoga *Kurze Grund*. Polskie tłumaczenia tych nazw to Długi Dół i Krótki Dół. Jednak współcześnie zostały one „przesunięte” nieco na północ i w ten sposób *Glasergrund* nazwa się Długi Dół, a *Langer Grund* to Krótki Dół. Natomiast *Kurze Grund* stał się dziś bezimiennym i bocznym, wcinającym się tu od południa odgałęzieniem Krótkiego Dołu.

Kiedy i w jaki sposób doszło do błędnego przypisania nazw? Krótki i Długi Dół to oficjalne nazwy obiektów fizjograficznych, które znajdziemy w Państwowym Rejestrze Nazw Geograficznych. Tam też można odszukać źródło, na podstawie którego dokonano wpisu do rejestru. W ten sposób ustalimy, że obie te nazwy nie zostały ujęte w powojennych rozporządzeniach o przywróceniu i ustalaniu nazw, lecz pochodzą z mapy topograficznej w skali 1:10 000. Tak więc można domniemywać, że niewłaściwe przypisanie nazw wynika z błędu popełnionego przez kartografa, który wprawdzie nazwy przetłumaczył poprawnie, lecz błędnie naniósł je na powojenną mapę.

Omyłka ta była powielana przez kolejne opracowania, aż współcześnie stała się wersją urzędową, a Szklana Ziemia zaginęła po raz kolejny.

³ P. Wiszewski, *Wyobrażenia i przedstawienia okolic Chełmska Śląskiego i Lubawki (XIII-XVIII w.)*, [w:] J. Nowosielska-Sobel, G. Strauchold, P. Wiszewski, *Gmina Lubawka. Atlas materiałów i źródeł historycznych*, Wrocław 2015, s. 11.

⁴ Tłumaczenie takie zamieszczono na tablicy informacyjnej *Legendy i podania pogranicza*, znajdującej się dziś na rynku w Chełmsku Śląskim. Z kolei potok Szkło nazwano tam Wodą Szklarzy.

⁵ *Lubawka, monografia historyczna miasta*, pod red. A. Grzelak, Lubawka 1991, s. 165.

⁶ *Meßtischblatt. Arkusz 5363 Schömburg, mapa, 1:25 000*, Berlin 1936.

⁷ *Góry Kamiennie i Wałbrzyskie, mapa turystyczna, 1:40 000*, Jelenia Góra 2021.